



Na leczenie Majki, kotki FeLV+

Tak się jakoś dzieje, że w związku z prowadzeniem przeze mnie domu tymczasowego dla kotów zostają u mnie koty, których nikt nie chce - białaczkowe. Tak było z Bajką, z Rafinką, a teraz z Majką. Ją wprowadzie ktoś wyjątkowy chciał, ale Majeczka poczuła się u mnie już tak dobrze, tak mnie pokochała...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/cfu7pk>

